

Cześć Jasiek!

Na początku mojego listu serdecznie Cię pozdrawiam. Jestem teraz na wycieczce szkolnej w Tatrach. Pewnie nudzisz się, odkąd nie ma mnie w domu, ale nie martw się, za dwa dni będziemy z powrotem.

Słyszałem, że dostałeś swój pierwszy nowy telefon, dlatego właśnie piszę do Ciebie ten list. Oczywiście, bardzo się cieszę z tego powodu, bo w końcu częściej będziemy się kontaktować.

Taki nowoczesny telefon to wspaniały wynalazek, bardzo przydatny w wielu sytuacjach. Chciałbym, abyś naukowo się bezpiecznie i rozsądnie z niego korzystał. Pragnę Ci udzielić kilku cennych rad, których mam nadzieję - nie zlekceważysz.

Gdy dostałem swój pierwszy telefon, to chciałem go mieć cały czas przy sobie. Często rozmawiałem, pisałem, korzystałem z internetu i mediów społecznościowych. Ściągałem różne gry i nie zawsze mądre filmiki. Telefon coraz bardziej pochłaniał mój czas. Zaczęłem zaniedbywać naukę, mniej spotykałem się z kolegami, wystarzał mi wirtualny świat.

Któregoś dnia na lekcji psychologicznej rozmawialiśmy o rodzinnych uzależnieniach. Wtedy właśnie zdałem sobie sprawę, że mnie też to grozi i zacząłem działać.

Opanowałem korzystanie z internetu, odkryłem na nowo gry planszowe i zapisałem się do szkolnej grupy turystycznej. Razem z moimi kolegami aktywnie spędzamy czas i nigdy się nie nudzimy. Poprawiłem swoje oceny i lepiej czuję się w szkole. Rodzice są ze mnie dumni, zawsze mogą liczyć na ich dobre rady.

Mam nadzieję, że Ty nie powtórzysz moich błędów. Ciesz się nowym telefonem i korzystaj z niego rozsądnie. Myślę, że to wszystko co chciałem Ci przekazać w tym liście.

Na koniec jeszcze raz Cię pozdrawiam i zachęcam do wyjazdu w wudowane Tatry.

Do zobaczenia

- Twój przyjaciel
Symon ☺